

II spotkanie czytelnicze z cyklu Książka na piątek, na dobry tydzień początek pt. „Pożegnanie Jesieni”.

Jeszcze nie tak dawno witaliśmy jesień i cieszyliśmy się jej barwami, smakami oraz zapachami. A tu już grudzień! W powietrzu czuć mroźny oddech zimy. Jest mokro, jest szaro i mgliście, jest nieznośnie...! Dlatego postanowiliśmy zaprosić klasy pierwsze na kolejne czytelnicze spotkanie, by definitywnie pożegnać panią Jesień. Przed zajęciami wybrałyśmy się z dziećmi na ostatni już jesienny spacer. Obserwując zmiany zachodzące w przyrodzie późną jesienią zbieraliśmy leżące pod drzewami brunatne liście. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że przyroda szykuje się do długiego zimowego odpoczynku.

Po powrocie do szkoły uczniowie przypomnieli sobie nazwy pięter lasu oraz ich mieszkańców, a następnie wysłuchali wiersza Natalii Usenko pt. „Gawron”:

Pan Gawron włożył żółte spodnie.
Jesiennym parkiem kroczy godnie
po trawie mokrej.
Pióra się czernią,
dziób mu błyszczący.
Wśród oceanu żółtych liści
płyń jak okręt.

Gdzie się podziało lato babie?
Dokoła drzewa na wpół nagie,
kałuż lusterka...
Być może czas już rzeczy zbierać:
zabrać szaliczek, trochę sera,
piżamkę w paski
i to wszystko – bach! – do kuferka...
Cóż mnie tu czeka?
Nic miłego – deszcz i zima.
Są gdzieś, daleko, ciepłe kraje...
Może wyjechać?
Nie...zostaję!
Jakoś wytrzymam!!!

Jesień nie zdecydowała się jednak, tak jak gawron, zostać z nami dłużej, więc razem zaczęliśmy się zastanawiać jak ją godnie pożegnać. Pani

bibliotekarka miała dla czytelników interesującą propozycję, ale najpierw zaprosiła wszystkich do wysłuchania tekstu książeczki pt. „Bajka o jesiennym szalu”. I tu czekała dzieci niespodzianka, bo... tym razem nie wystarczyło tylko słuchać! Trzeba było jeszcze układać przyniesione z lasu listki zgodnie z treścią opowiadania, co jak się później okazało nie było takie proste. Ważne, że na koniec czytelniczej zabawy powstał piękny szal z jesiennych listków dla pani Jesieni. W takim szalu wyruszyć w daleką drogę będzie na pewno przyjemniej oraz cieplej!

Na koniec spotkania pierwszacy oglądali z zaciekawieniem znajdujące się w bibliotece książeczki i wiersze o jesieni, a później próbowali swych sił stawiając pierwsze poetyckie kroki w tworzonych samodzielnie jesiennych, pięknie ilustrowanych wersach.